

## OMÓWIENIA

### KOLEGIALNOŚĆ BISKUPÓW WEDŁUG ADHORTACJI APOSTOLSKIEJ

JANA PAWŁA II *PASTORES GREGIS*

*Ks. Józef WARZESZAK*

Św. Hieronim, a zanim również św. Tomasz z Akwinu (*STh*, supl. q. 36, a. 2, ad1) wychodzą w definicji kapłaństwa od władzy konsekrowania Eucharystii. Uważali, że nie ma wyższej władzy od władzy nad Ciałem Chrystusa. Stąd prezbiterzy mieliby pełną władzę kapłańską, zaś władza biskupia posiadałaby jedynie większą władzę jurysdykcyjną nad Mistycznym Ciałem Chrystusa – Kościołem.

Sobór Watykański II wychodzi od episkopatu, a nie od prezbiteratu w definicji kapłaństwa (KK 20-21). Stwierdza, że święcenia biskupie udzielają pełnego udziału w kapłaństwie Chrystusa, pełni kapłaństwa służebnego.

W niniejszym artykule chcemy przedstawić niektóre elementy teologii episkopatu przedstawione w Adhortacji posynodalnej Jana Pawła II *Pastores gregis* (Watykan 2003).

W I rozdziale Jan Paweł II rozważa tajemnicę posługi biskupiej – tajemnicę episkopatu z punktu widzenia biblijno – teologicznego. Przypomina wybór i ustanowienie przez Chrystusa Dwunastu. Aby Ewangelia mogła być przekazywana Apostołowie zatroszczyli się o ustanowienie swoich następców. Szczególne wylanie Ducha Świętego w dzień Pięćdziesiątnicy przekazują oni przez nałożenie rąk (1 Tm 4, 14; 2 Tm 1, 6-7). Ci zaś udzielali Go następcom i tak jest do naszych czasów. Nazywamy to sukcesją apostolską.

Nałożenie rąk, czy konsekracja biskupia udziela pełni sakramentu święceń, najwyższego kapłaństwa, całość świętej posługi (PG 6). W ten sposób Chrystus zasiadający po prawicy Ojca jest wciąż obecny pośród wiernych za pośrednictwem biskupów i prezbiterów, którzy wspomagają biskupów (Tamże). Poprzez nich sam Chrystus naucza, udziela sakramentów wiary, kieruje Ludem Nowego Przymierza. Jako Dobry Pasterz jest obecny pośród swej owczarni, opiekuje się nią i chroni ją za pośrednictwem tych, którzy mają ontologiczne uczestnictwo w Jego życiu i posłannictwie, działają w Jego zastępstwie, są Jego zastępcami i legatami, spełniają zadanie nauczyciela, pasterza i kapłana (Tamże).

Następnie Papież ukazuje trynitarny fundament posługi biskupiej. Biskup jest w swej postawie ojcowskiej wobec diecezji – zgodnie ze starą tradycją (św. Ignacy Antiocheński) – obrazem Boga Ojca. Działa w zastępstwie i w imieniu Chrystusa, Pasterza i Oblubieńca, Nauczyciela i Kapłana Kościoła. Jest namaszczone Duchem Świętym, który czyni biskupa podobnym do Chrystusa i żywym przedłużeniem Jego tajemnicy dla dobra Kościoła.

Następnym tematem, jaki Papież omawia, to kolegialny charakter posługi biskupiej. Jest to ważny temat zarówno z punktu widzenia teologicznego jak i praktycznego. Generalnie jest pośród biskupów poczucie kolegialności, jedności, ale niekiedy zdarzają się znane wszystkim eks-

cesy. Jan Paweł II odwołuje się do nauki Soboru Watykańskiego II, który przypomina, że grupa Dwunastu została ustanowiona „jako kolegium, czyli jako stały zespół, na czele którego [Jezus] postawił wybranego spośród nich Piotra” (KK 19). I dalej uczy: „W podobny sposób, poprzez osobistą sukcesję Biskupa Rzymu objętą po św. Piotrze, a całej wspólnoty biskupów po apostołach, Biskup Rzymu i biskupi pozostają we wzajemnej łączności tworząc Kolegium” (KK 22).

Jedność kolegialna biskupów ma swą podstawę zarówno w święceniach biskupich, jak i w komunii hierarchicznej; dotyka więc ona głębi życia każdego biskupa i należy do struktury Kościoła, jakiej pragnął Chrystus.

Biskup wchodzi bowiem w pełnię swej posługi na mocy święceń biskupich i za pośrednictwem hierarchicznej komunii z Głową Kolegium i jego członkami, a więc z całym Kolegium zawsze jednomyślnym ze swą Głową. W ten sposób jest on członkiem Kolegium biskupów (KK 22), i dlatego trzy funkcje otrzymane podczas święceń (uświęcania, nauczania i kierowania – *munus docendi*, *munus sanctificandi* i *munus regendi*) muszą być spełniane w komunii hierarchicznej.

Charakter kolegialny urzędu biskupiego ma swój konkretny wyraz: afektywny i efektywny (afektywny – poczucie bycia we wspólnotcie z Bogiem i innymi biskupami; efektywny – pomoc innym biskupom i współpraca z nimi w różnych formach). W oparciu o ten wymiar kolegialny biskup jest zobowiązany do troski o inne Kościoły partykularne oraz o Kościół powszechny (KK 23).

Działanie kolegialne biskupów w sensie pełnym i ścisłym realizuje się nie tylko poprzez współdziałanie z innymi biskupami stojącymi na czele różnych Kościołów partykularnych, ale dopiero „we wspólnym działaniu wszystkich biskupów wraz z ich Głową, z którą sprawują pełną i najwyższą władzę nad całym Kościołem” (PG 8).

Istnieje zależność pomiędzy jednym i powszechnym, a więc niepodzielnym Kościołem a jednym i niepodzielnym, a więc powszechnym episkopatem. Zasadą i fundamentem takiej jedności czy to w odniesieniu do Kościoła czy to Kolegium biskupów, jest biskup Rzymu. Jak bowiem naucza Sobór Watykański II, „Kolegium jako złożone z wielu jednostek, wyraża różnorodność i powszechność Ludu Bożego, a jako zgromadzenie pod jedną głową, wyraża jedność trzody Chrystusowej” (KK 22). Dlatego „jedność Episkopatu jest jednym z elementów konstytutywnych jedności Kościoła... Kolegium biskupów jest niepodzielnym podmiotem teologicznym” (PG 8), tzn. jest jedną kolegialną władzą nad całym Kościołem.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że kierowanie Kościołem odbywa się nie na zasadzie demokracji, według której większość członków jakiegoś gremium podejmuje decyzję, ale na zasadzie kolegialności, według której członkowie danego gremium mogą wyrażać swoje opinie, ale ostateczną decyzję podejmuje głowa danego gremium. Tak jest w przypadku biskupów i papieża, tak jest na szczeblu diecezjalnym, ale również parafialnym, gdzie ostateczną decyzję podejmuje proboszcz.

Jan Paweł II poświęca wiele uwagi temu, że władza biskupów jako następców Apostołów jest ich własna, zwyczajna i bezpośrednia, ale winna być realizowana w jedności władzy, którą na mocy swego urzędu posiada biskup Rzymu w zakresie zastrzeżonych sobie spraw lub zastrzeżonych innej władzy (PG 56). Udzielenie przez Papieża jurysdykcji biskupowi nie oznacza pierwotne przekazanie urzędu nauczania i władzy prowadzenia, ale tylko przydzielenie „materii”, w której może on realizować otrzymane władze w święceniach biskupich.

W II rozdziale poświęconym omówieniu urzędu nauczycielskiego (*munus docendi*) Jan Paweł II wychodzi od tego, że Zmartwychwstały Chrystus powierza Apostołom misję czynienia wszystkich narodów swymi uczniami. Obowiązek ten tkwi w naturze całego Kościoła i każdego członka Kościoła, ale szczególnie ciąży na biskupach włączonych przez święcenia w

sukcesję apostołską. Głoszenie Ewangelii to ich główny obowiązek, zasadniczy rys ich ojcostwa wobec wiernych; jako ojciec biskup prowadzi ludzi do wiary i umacnia ich życie w wierze. Papież przytacza myśl Soboru Watykańskiego II, że „charyzmatyczna dla biskupów misja nauczania polega na pieczołowitym strzeżeniu i odważnym głoszeniu wiary” (PG 28).

Jan Paweł II nawiązuje tutaj do gestu święceń biskupich w rycie rzymskim, kiedy to nad głową kandydata trzymany jest otwarty Ewangeliarz; ten gest wyraża, że Słowo ogarnia i strzeże posługę biskupa, ale też że jego życie jest całkowicie poddane Bożemu Słowu, że ma poświęcać się codziennie głoszeniu Ewangelii z pełną cierpliwością i umiejętnością (por. 2 Tm 4,2). Biskup strzeże Słowa Bożego z miłością i odważnie go broni, broni depozytu wiary (PG 28).

Ojciec święty przypomina, że „każdy biskup otrzymał wraz ze święceniami podstawową misję głoszenia Słowa z autorytetem” A to dla wiernych oznacza, że winni oni przyjmować głoszoną przez niego naukę wiary i kształtować według niej swe postępowanie moralne (PG 29). Każdy z biskupów posiada władzę samego Chrystusa i z tego powodu biskupom „nauczającym w komunii z Biskupem Rzymu, należy się od wszystkich szacunek jako świadkom Boskiej i katolickiej prawdy” (KK 25; PG 29). Wierni potrzebują słowa swojego biskupa, potrzebują potwierdzenia i oczyszczenia swej wiary, zwłaszcza w obecnej sytuacji naznaczonej obojętnością i ignorancją religijną wielu chrześcijan.

W sferze katechezy „biskup jest katechetą w najwyższym tego słowa znaczeniu” Kierowanie katechezą jest zawsze aktualnym zadaniem biskupa (PG 29). Biskup winien troszczyć się o początkową i stałą formację wszystkich przekazujących wiarę poczynając od wykładowców teologii, poprzez kapłanów, katechetów, aż po ojców i matki rodzin.

Papież uczy wreszcie, że biskup głosi naukę wiary słowem i przykładem. „Można powiedzieć, iż w osobie biskupa misja i życie jednoczą się w taki sposób, że nie można już myśleć o nich jako o dwóch rzeczywistościach: my biskupi jesteśmy naszą misją. Gdybyśmy jej nie wypełniali, przestalibyśmy być sobą” – pisze Jan Paweł II. „Świadectwo życia staje się dla biskupa jakby nowym źródłem autorytetu, które dopełnia otrzymane podczas konsekracji źródło obiektywne... Wierni muszą widzieć, że mogą biskupowi zaufać” (PG 31).

W IV rozdziale Papież omawia obowiązki wynikające z funkcji kapłańskiej biskupa. Ujmuje je szeroko jako realizację urzędu uświęcania (*munus sanctificandi*). Posługa uświęcania, przypomina Jan Paweł II na samym początku, jest jedną z podstawowych funkcji biskupa. Uświęcenie dokonane przez Chrystusa realizuje się przez sakramenty. Biskup staje się sługą tego uświęcenia przez liturgię, zwłaszcza przez liturgię Eucharystii, która jest szczytem i źródłem życia Kościoła (KL 10). Posługa liturgiczna jest centralnym momentem jego działalności, gdyż ma na celu uświęcenie Ludu Bożego. W liturgii biskup głosi i wyjaśnia słowo Boże, przewodzi modlitwie za swój lud i modli się ze swym ludem. Zwłaszcza Eucharystię albo sam sprawuje, albo się troszczy o godne jej sprawowanie.

Posługa uświęcania jest również centralna z tego względu, że biskup sprawując ją urzędując to, do czego zmierza posługa nauczania, a zarazem czerpie łaskę potrzebną do spełniania posługi rządzenia (PG 32). Tak więc te trzy posługi nawzajem się przenikają.

Interesujące jest stwierdzenie, że w posłudze sakramentalnej i liturgicznej, zwłaszcza eucharystycznej biskup jest „modlącym się nauczycielem modlitwy”, który wstawia się za swymi braćmi i z tym samym ludem błaga Pana i dziękuje Mu, wskazując prymat Boga i Jego łaski (PG 33).

Jeśli biskup jest człowiekiem nadziei, jeśli głoszenie chrześcijańskiej nadziei jest cechą charakterystyczną posługi biskupiej (PG 33), to posługa uświęcania jest jej podstawą i dzięki temu może się ona jawić w świecie jako znak nadziei dla narodów, dla każdego człowieka.

Papież podkreśla, że „do głównych zadań biskupa należy także zapewnienie wiernym dostępu do stołu Pańskiego, przede wszystkim w niedzielę, która jest dniem, w którym Kościół – wspólnota i rodzina dzieci Bożych – odnajduje swoją szczególną tożsamość chrześcijańską wokół swoich kapłanów” (PG 37). W związku z tym Papież zachęca, by „biskup mądrze rozmieścił członków prezbiterium i zadbał, aby wspólnoty nie pozostawały zbyt długo pozbawione celebracji eucharystycznej” (PG 37). Kiedy z braku kapłanów jest to niemożliwe, wówczas biskup winien zadbać, aby przez upoważnione osoby mogła odbyć się celebracja Słowa Bożego.

W rozdziale V omawiając urząd pasterski (*munus regendi*) Papież wychodzi od podkreślenia jego charakteru służebnego na wzór Chrystusa Dobrego Pasterza, który przyszedł nie po to, aby Mu służono, ale żeby służyć (por. Mt 20,28). Przykład tej służby dał poprzez umycie nóg Apostołom.

Duch służby biskupa wyraża się w trosce o wszystkie parafie i wspólnoty działające na terenie jego diecezji, również o sprawy materialne, zwłaszcza tych najuboższych (PG 45). Jan Paweł II przedstawia różne dziedziny życia religijnego, nad którymi biskup winien roztoczyć pasterską troskę. Wymieńmy tylko parę.

I tak Papież uczy za Ojcami Kościoła, że biskup jako pierwszy odpowiedzialny za każdą wspólnotę parafialną swej diecezji powinien ogarnąć ją szczególną troską, ponieważ pozostaje podstawowym ogniwem codziennego życia diecezji (PG 45). Wielką wagę należy przywiązywać do wizytacji pasterskiej w parafii, gdyż jest ona autentycznym czasem łaski i szczególnego momentu spotkania i dialogu biskupa z wiernymi.

Papież zachęca do ojcowskiej troski wobec swych kapłanów, jako że „pomiędzy biskupem a prezbiterami istnieje *communio sacramentalis* – wspólnota sakramentalna na mocy kapłaństwa służebnego lub hierarchicznego” (PG 47).

Podkreślając konieczność troski o wiernych świeckich Jan Paweł II zachęca biskupów, aby byli blisko nich, gdyż „znajdują się oni w centrum złożonych problemów świata, są szczególnie narażeni na niepokój i cierpienie; powinni wspierać ich, aby byli chrześcijanami o silnej nadziei, mocno przekonanymi, że Pan jest zawsze ze swoimi dziećmi” (PG 51).